



Sygn. akt IV KK 151/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Jerzy Grubba

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora  
w sprawie **z wniosku G. M.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 31 stycznia 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 6 listopada 2012 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie w jakim wniosek w pozostałej części oddalono (pkt. II wyroku) i sprawę w tej części przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S., Kancelaria Adwokacka 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym**

**23% podatku VAT za udzieloną z urzędu pomoc prawną przed Sądem Najwyższym;**

**III. zwraca wnioskodawcy uiszczoną przez niego opłatę od kasacji w kwocie 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych).**

#### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r., zasądził na rzecz G. M. 40.000 zł z odsetkami od daty prawomocności wyroku tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z pozbawienia go wolności w okresie od dnia 26 czerwca 2000 r. do dnia 7 kwietnia 2001 r. w sprawie o sygnaturze akt V SDs .../01; w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Z uzasadnienia wyroku wynikało, że na kwotę 40.000 zł złożyło się 10.000 zł odszkodowania oraz 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Od tego wyroku pełnomocnicy wnioskodawcy wnieśli apelacje.

Pełnomocnik z urzędu zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek ponad kwotę zasądzoną i zarzucił wyrokowi:

1. Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania jest adekwatną rekompensatą za doznane przez G. M. cierpienia psychiczne i moralne wynikłe z jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, podczas gdy zeznania świadków oraz opinie biegłych przekonują, iż szkoda jakiej doznał G. M. jest znacznych rozmiarów, co prowadzi do wniosku, iż wysokość zasądzonych kwot jest rażąco niska;

2. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a w szczególności: art. 7, 410 k.p.k., poprzez:

- nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść G. M., w tym rzutujących na wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania jak i związanych ze stratami zarówno w sferze życia prywatnego jak i zawodowego, które doznał w wyniku niesłuszenie zastosowanego wobec niego środka zapobiegawczego;

- dokonanie dowolnej oceny dowodów oderwanej od zasad doświadczenia życiowego, w szczególności zeznań R. M., i innych danych zawartych w aktach

sprawy dotyczących sytuacji życiowej wnioskodawcy w okresie przed tymczasowym aresztowaniem, w czasie pozbawienia wolności i związanych z następstwem takich orzeczeń.

Podnosząc takie zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie 1.260.000 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik z wyboru wnioskodawcy zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1/ art. 552 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 558 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez przyznanie wnioskodawcy zbyt niskiego zadośćuczynienia, nieadekwatnego do okresu pozbawienia go wolności oraz doznanej przez niego krzywdy;

2/ art. 552 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 558 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. przez niezasadne oddalenie żądania wnioskodawcy zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconego zarobku za okres od dnia 7 kwietnia 2001 r. do dnia wydania zaskarżonego wyroku;

3/ art. 410 k.p.k. przez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy wpływających na wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia;

4/ art. 366 § 1 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodów zmierzających do ustalenia wysokości szkody majątkowej, jaką poniósł G. M. w wyniku niezgodnych z prawem działań organów ścigania i sądów wskazanych w treści wniosku z dnia 9 października 2003 r., w szczególności przez zaniechanie ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał wnioskodawca w wyniku pozbawienia go wolności;

5/ art. 424 § 2 k.p.k. przez brak należytego uzasadnienia zaskarżonego wyroku;

6/ art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. przez niewskazanie w treści wyroku jaką kwotę zasądził sąd z tytułu odszkodowania, a jaką z tytułu zadośćuczynienia.

We wniosku apelacji jej autor domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie, zmiany wyroku i uwzględnienia całości roszczeń wnioskodawcy.

Po rozpoznaniu obu tych środków odwoławczych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy dalszą kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 9.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2013 r. W pozostałej części wniosek oddalił i utrzymał wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy.

Zaskarżając wyrok w punkcie II na korzyść wnioskodawcy, w oparciu o art. 523 § 1 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa poprzez obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie - art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

„- nieprawidłowe przeprowadzenie przez Sąd II instancji kontroli odwoławczej, a w konsekwencji lakoniczne, nierzetelne i wyłącznie formalne odniesienie się do zarzutów pełnomocników wnioskodawcy dotyczących wadliwej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji oraz błędnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji uznanie, iż kwota przyznanego zadośćuczynienia 50.000 złotych i odszkodowania 10.000 złotych jest kwotą adekwatną do okresu pozbawienia wolności oraz krzywdy doznanej przez G. M., co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

- brak odniesienia się Sądu II instancji do zarzutu zawartego w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy odnośnie obrazy przez Sąd I instancji przepisów art. 410 k.p.k. oraz 424 k.p.k. polegającą na sporządzeniu przez Sąd I instancji uzasadnienia zawierającego braki, które odbierały możliwość merytorycznego odniesienia się do ustaleń Sądu, a tym samym pozbawiają możliwości prawidłowej kontroli instancyjnej zaskarżonego w apelacji wyroku.”

Na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w pkt II i przekazania sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania sprawy.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej. W trakcie rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, a jej skutkiem musi być uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym w zakresie, w jakim oddalono dalsze żądania wnioskodawcy. Rację ma bowiem autor kasacji, że w toku postępowania odwoławczego sąd II instancji w sposób rażąco naruszył przepis art. 433 § 2 k.p.k. nie rozpoznając w ogóle niektórych zarzutów zawartych w obu apelacjach, co mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku. Do takiego wniosku przekonuje analiza uzasadnienia wyroku. Zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k. sąd odwoławczy ma obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Zatem uzasadnienie wyroku winno wskazać w jaki sposób został rozpoznany zarzut apelacji i wyjaśnić powód zajętego stanowiska co do tego zarzutu. Ten dokument procesowy sporządzony jest oczywiście już po wydaniu wyroku, ale regulacja zawarta w art. 457 § 3 k.p.k. daje procesową podstawę do stwierdzenia wykonania obowiązku, o którym mowa w art. 433 § 2 k.p.k. Przekładając te uwagi w realia niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że analiza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacji. Uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tak w obszarze zadośćuczynienia jak i odszkodowania.

Rację ma skarżący, że sąd odwoławczy w żaden sposób nie ustosunkował się do podniesionych w apelacji pełnomocnika z wyboru wnioskodawcy zarzutów związanych z nieprzeprowadzeniem dowodu odnośnie procentowego uszczerbku na zdrowiu (zarzut w pkt 4), jak i oddalenia żądania odszkodowania z tytułu utraconego zarobku po okresie opuszczenia zakładu karnego oraz wskazanych w obu apelacjach, w formule obrazy art. 410 k.p.k., zarzutów nieuwzględnienia tych okoliczności, które powinny mieć istotny wpływ na określenie stopnia krzywdy, tj. np. ustabilizowania życia przed pozbawieniem wolności i zwielokrotnieniem przez to poczucia krzywdy przy pogorszeniu stanu zdrowia psychicznego, czy też na skutek niemożności wykonywania pracy (która traktowana była jako forma terapii – uw. SN).

W zakresie odszkodowania w apelacji wskazywano, przywołując zresztą postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2012 r. (IV KK 278/11), iż nie sposób wykluczyć powstania szkody w majątku wnioskodawcy także po odzyskaniu przez niego wolności, a szkoda wówczas powstała może być bezpośrednim następstwem pozbawienia wolności, przy czym we wskazywanym postanowieniu Sądu Najwyższego podkreślano

konieczność każdorazowego prowadzenia wnikliwych rozważań w aspekcie możliwości zniwelowania skutków związanych z pozbawieniem wolności. Przyznać należy, że takie stanowisko Sąd Najwyższy zajmował także w innych swoich orzeczeniach (zob. np. postanowienia: z dnia 12 października 2011 r., III KK 84/11, Lex nr 1044037; z dnia 10 października 2012 r., V KK 17/12, Lex nr 1228630; wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r., III KK 173/09, Lex nr 553703) i nawet jeśli sąd odwoławczy poglądu tego nie akceptował, to winien wskazać skarżącemu, z jakich powodów zarzutu tego nie podzielił. Przypomnieć należy, że w opinii biegłych psychiatrów odnotowano pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, wystąpienia wielomiesięcznej ostrej psychozy schizofrenicznej w postaci schizofrenii paranoidalnej, a po jej ustąpieniu – pogłębiony stan defektu schizofrenicznego, przejawiającego się w coraz większym nieprzystosowaniu i wycofaniu społecznym, apatią. W kolejnej opinii wskazano na niezdolność do pracy w spółdzielni inwalidzkiej, zupełną izolację społeczną, apatię i podkreślono, iż droga do podjęcia pracy w przyszłości jest bardzo odległa, zaś sam wnioskodawca wymaga stałej opieki (k. 819-820). Ten materiał dowodowy wskazywał zatem w sposób jednoznaczny, że to właśnie czynniki stresowe związane z obciążeniem wnioskodawcy niesłusznymi zarzutami, aresztowaniem, stygmatyzacją, doprowadziły do sytuacji, w której powrót do pracy jest aktualnie niemożliwy. Trudno o bardziej wyrazisty w swoich wnioskach dowód, który wiąże niemożność uzyskania pracy (poprzednio wykonywanej w spółdzielni inwalidzkiej) także z pozbawieniem wnioskodawcy wolności. Oczywiście obecny stan psychiczny wnioskodawcy to składowa wielu czynników stresogennych, a więc i wpływu mediów oraz stygmatyzacji społecznej (k. 820), ale nie budzi wątpliwości, że sam fakt utraty pracy był efektem niesłusznego tymczasowego aresztowania. W tym aspekcie na pewno trudno jest ustalić na ile obecny stan niemożności wykonywania pracy jest bezpośrednim następstwem li tylko niesłusznego tymczasowego aresztowania, a nie czynników pozostałych, np. społecznych (stygmatyzacja), skoro – jak wynika to z opinii biegłych psychiatrów – obecny stan zdrowia psychicznego to splot wielu czynników. Rzecz jednak w tym, że sąd odwoławczy nie udzielił na ten zarzut żadnej odpowiedzi. Podnieść należy, że na tle obecnego materiału dowodowego udzielenie odpowiedzi, która nie sprowadzałaby się jedynie do „zamknięcia” czasowego odszkodowania datą zwolnienia wnioskodawcy z aresztu tymczasowego, jest praktycznie niemożliwe, skoro nie przeprowadzono w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Nie ustalono bowiem nie tylko tego, czy firma G., w której wnioskodawca

pracował przed pozbawieniem go wolności, istniała także po tym, jak wnioskodawca opuścił areszt tymczasowy, i czy dalej zatrudniała osoby z takim stanem zdrowia, jaki miał wnioskodawca (a jeśli nie, czy istniał w okolicy jakiegokolwiek zakład pracy w którym zatrudnienie osoby o takim stopniu niepełnosprawności było możliwe), ale i nie przeprowadzono dowodu (niewątpliwie przydatna byłaby w tym zakresie opinia biegłych psychiatrów), który by mógł udzielić odpowiedzi na pytanie, czy istnieją podstawy do stwierdzenia, że gdyby nie tymczasowe aresztowanie, to stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy pozwalałby na pracę w dalszym okresie.

Odnosząc się zaś do zarzutów, które nie zostały rozpoznane przez sąd odwoławczy, a dotyczyły zadośćuczynienia, to podkreślić trzeba, iż najpoważniejsze kwestie w tym zakresie lokują się w dwóch płaszczyznach: nieodniesienia się do kwestii nieustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu wnioskodawcy oraz pominięcia tej argumentacji obu apelacji, która uzasadniała zarzuty obrazy art. 410 k.p.k. Co do pierwszej kwestii przypomnieć należy, że w sprawie tej, podczas pierwszego procesu, dopuszczono z urzędu dowód na określenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w związku z pogorszeniem stanu zdrowia psychicznego wnioskodawcy w okresie pozbawienia go wolności (k. 304v), ale w toku dalszego postępowania od przeprowadzenia tego dowodu odstąpiono (k. 333) w związku z przyjęciem innej koncepcji prawnej, która nie została jednak zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny (wyrok został uchylony do ponownego rozpoznania – k. 417). Jak już wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, niesporne jest, iż stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy uległ pogorszeniu po opuszczeniu aresztu tymczasowego, a wpływ na to miało kilka czynników (zob. opinia z dnia 5 maja 2009 r., oraz k. 758 i nast., k. 777, 819-820). Jest również jasne, że na wysokość zadośćuczynienia ma istotny wpływ nie tylko nasilenie cierpienia, ale i pogorszenie stanu zdrowia oraz ewentualne trwałe następstwa w tym zakresie (G. Bieniek, w: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1, wyd.10, Warszawa 2011, s. 650, teza 33 i 35 i cyt. tam orzeczenia SN oraz np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 30 listopada 2012 r., III APa 26/12, Lex nr 1259683; z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 917/12, Lex nr 1271838; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 września 2013 r., I Ca 331/13, Lex nr 1372349). Co więcej, nawet w sytuacji gdy stwierdzony uszczerbek na zdrowiu stał się podstawą wypłaty np. świadczeń o charakterze odszkodowawczym (np. z tytułu wypadku przy pracy), to świadczenie to nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego

na podstawie art. 445 §1 k.c.; przy określeniu wysokości zadośćuczynienia odszkodowanie wypłacone z tego tytułu winno być brane pod uwagę przy określaniu należnej sumy zadośćuczynienia (por. np. wyrok SN z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02, Lex nr 82269). Trudno zatem nie dostrzec, że uchybienie polegające na nierozpoznaniu tego zarzutu mogło mieć istotny wpływ na określenie wysokości zadośćuczynienia, skoro obecnie zasądzona kwota 50.000 zł nie rekompensowała tego segmentu poczucia krzywdy. Stanowczej i kompletnej odpowiedzi wymagał również zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Trudno nie dostrzec, że w uzasadnieniu wyroku nie sposób znaleźć argumentów już wskazywanych powyżej, ale także i tych dotyczących np. zwielokrotnienia poczucia krzywdy przy istniejącej chorobie psychicznej, utraty pracy w aspekcie terapii dla wnioskodawcy, czy też większej skali emocji odczuwanych u osoby chorej.

Uchybienia te skutkowały koniecznością uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Sąd ten winien wnikliwie i rzetelnie rozpoznać zarzuty obu apelacji, a w przypadku konieczności sporządzenia uzasadnienia wyroku, zadbać o to, aby dokument ten spełniał warunki wskazane w art. 457 § 3 k.p.k. W przypadku gdy sąd odwoławczy uzna, że rozpoznanie niektórych zarzutów wymaga poczynienia określonych ustaleń faktycznych, rozważy możliwość skorzystania z normy art. 452 § 2 k.p.k.

Z tych powodów orzeczono jak w wyroku.